

UZASADNIENIE

Ubezpieczona W. T. wniosła odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 21 sierpnia 2017r. ponownie ustalającej od dnia 1 października 2017r. wysokość jej renty rodzinnej po zmarłym małżonku M. T.. Domagała się zmiany decyzji i przyznania prawa do świadczenia w dotychczasowej wysokości. Zarzuciła, iż do jego zaniżenia doszło na skutek niezgodnej z Konstytucją RP nowelizacji policyjnej ustawy emerytalnej.

Organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonej na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podnosząc, że zaskarżoną decyzją wykonał znowelizowaną policyjną ustawę emerytalną, zgodnie z którą małżonek ubezpieczonej „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa”, co skutkowało koniecznością obniżenia przysługującego jej świadczenia.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2020 roku Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że małżonek ubezpieczonej M. T. urodził się dnia (...) Od dnia 15 września 1959r. do dnia 13 sierpnia 1960r. był zatrudniony

w KWK (...). Następnie od 1961 r. pracował w Wojewódzkiej Przychodni (...), skąd został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W 1965r. podjął pracę w Wojewódzkim Związku Spółdzielni (...). Od 1972r. pracował w (...) Zakładach (...). Dnia 16 października 1975r. został przyjęty do służby w SB na stanowisko młodszego inspektora Wydziału (...) K.. W 1977r. ukończył Studium Podyplomowe Akademii (...) w W.. Od dnia 1 listopada 1978r. pracował jako inspektor Wydziału (...) K., a od dnia 1 lipca 1981r. - jako kierownik Sekcji tego Wydziału (...). Od dnia 20 marca 1982r. był zastępcą naczelnika, a od dnia 30 listopada 1985r. - zastępcą szefa ds. SB (...) M.. Służbę pełnił do śmierci do dnia 28 lutego 1986r. Miał stopnie starszego kaprała, podporucznika, porucznika i kapitana. Otrzymał Srebrną i Brązową Odznakę za zasługi w ochronie porządku publicznego i srebrny krzyż zasługi. Podejmowane przez małżonka ubezpieczonej czynności nie miały żadnego związku ze zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, Kościoła, związków wyznaniowych, z łamaniem prawa do wolności słowa i zgromadzeń, z gwałceniem prawa do życia, wolności, własności

i bezpieczeństwa obywateli, ani też z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz totalitarnego państwa. Jego działania przyczyniały się do ochrony życia, wolności, własności

i bezpieczeństwa obywateli. Mąż ubezpieczonej nie pełnił nigdy służby na rzecz totalitarnego państwa. Nie podejmował działań zwalczających opozycję, związki, stowarzyszenia, Kościół. Nie współpracował i nie wspierał podczas służby osób ani organizacji działających na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (dowód z: karty przebiegu służby, wniosku o nadanie stopnia, karty przeglądu kadrowego, świadectwa pracy w aktach IPN małżonka ubezpieczonej, przesłuchania ubezpieczonej).

Sąd Okręgowy ustalił, że małżonek ubezpieczonej pełnił służbę przez 10 lat, 4 miesiące i 15 dni. Poza służbą jego okres składkowy wynosił 12 lat, 11 miesięcy i 14 dni. Począwszy od dnia 1 marca 1986r. ubezpieczona jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym małżonku.

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 25 maja 2017r. do organu rentowego wpłynęła informacja Instytutu Pamięci Narodowej, z której wynikało, iż w okresie od dnia 16 października 1975r. do dnia 28 lutego 1986r. małżonek ubezpieczonej pełnił służbę

na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994r.

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu,

Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016r., poz. 708

z późn. zm.). Nie wskazano w informacji, w jakiej formacji małżonek ubezpieczonej pełnił tę służbę a organ rentowy nie podjął żadnego postępowania w tym zakresie.

Wystawiając tę informację IPN nie analizował i nie oceniał charakteru służby żadnego funkcjonariusza ani też jego zakresu czynności. Na podstawie akt osobowych ustalił jedynie czy jednostka, w jakiej funkcjonariusz był zatrudniony spełnia kryteria art. 13b cytowanej ustawy i czy nie zachodzą przesłanki z art. 13c tej ustawy. Powołując się na art. 24a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy i informację IPN, zaskarżoną decyzją organ rentowy ponownie ustalił od dnia 1 października 2017r. wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej, obniżając ją do kwoty minimalnej renty rodzinnej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, tj. 1.000 zł brutto. Dotąd renta rodzinna ubezpieczonej wynosiła 4.686,95 zł brutto. Ubezpieczona nie występowała do ministra właściwego do spraw wewnętrznych o wyłączenie stosowania do niej art. 24a ustawy stanowiącej podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy podał, że powyższe okoliczności nie są przez strony kwestionowane. Istotę sporu stanowi ustalenie, czy małżonek ubezpieczonej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, a jeśli tak, to czy z tego tytułu organ rentowy był uprawniony do obniżenia kwoty renty rodzinnej po mężu w sposób, jaki dokonano tego zaskarżoną decyzją.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podał, że do obniżenia wysokości renty rodzinnej ubezpieczonej doszło z mocy art. 24a w związku z art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno - Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz.U. z 2019r., poz. 288), zwanej dalej policyjną ustawą emerytalną w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2017r. Zgodnie z jego treścią w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a. Wysokość renty rodzinnej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W 2017r. była to kwota 1.747,19 zł.

Stosownie do art. 15c ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 1) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4.

Z kolei po myśli art. 13b ust. 1 pkt 5c tiret czwarty, pkt 5e tiret piąty i pkt 5c tiret szósty oraz art. 13b ust. 2 pkt 3 i pkt 1c policyjnej ustawy emerytalnej za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. w wymienionych enumeratywnie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym w jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i ich poprzedniczki oraz ich odpowiednikach terenowych wypełniających zadania Służby Bezpieczeństwa m.in. w Departamencie III i V, studentów i słuchaczy Akademii Spraw Wewnętrznych, którzy przed skierowaniem do Akademii pełnili służbę, o której mowa w pkt 5 i 6. Za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się również służbę na etacie zastępcy komendanta miejskiego do spraw Służby Bezpieczeństwa, a także okres oddelegowania funkcjonariuszy pełniących służbę, o której mowa w pkt 1 i ust. 1, do innych instytucji państwowych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że omawiana ustawa nie zawiera definicji nowego pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” wprowadzonego ustawą nowelizacyjną z dnia 16 grudnia 2016r. (Dz.U. 2016, poz. 2270). W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi najmniejszych wątpliwości fakt, iż do jego zastosowania nie wystarczające jest formalne

odbywanie służby w wymienionych tam jednostkach, lecz pełnienie jej w taki sposób, by została oceniona jako odbywana w interesie totalitarnego państwa. Przemawia za tym zastosowanie wszystkich metod wykładni.

Wykładnia historyczna: przepis art. 15b w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 policyjnej ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 23 stycznia 2009r. zmieniającą ustawę zaopatrzeniową (Dz. U. Nr 24, poz. 145), zwaną pierwszą ustawą dezubekizacyjną, która weszła w życie z dniem 16 marca 2009r. przewidywał obniżenie świadczenia osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2017r, poz. 2186 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą lustracyjną i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999r. Na podstawie tych regulacji sama służba w wymienionych tam organach bezpieczeństwa państwa, niezależnie od jej charakteru skutkowałą obniżeniem wysokości świadczenia emerytalno - rentowego funkcjonariusza. Gdyby na gruncie obecnie obowiązujących przepisów miało być tak samo, to ustawodawca ponownie posłużyłby się takim samym wystarczającym kryterium pełnienia w nich służby. Obecnie sprzeciwia się temu zakaz stosowania wykładni synonimicznej: różnym zwrotom użytym w danym akcie prawnym nie należy nadawać tego samego znaczenia (por. L. Morawski, Zasady wykładni prawa, Toruń 2010r., s. 117-119). Szeroko pojętej służby w organach bezpieczeństwa nie sposób zatem utożsamiać ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Wykładnia językowa: skoro po 1 października 2017r. kryterium formalne służby w wymienionych w ustawie jednostkach zostało wyraźnie wzmocnione określeniem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, to znaczy, że nie wystarczająca jest jakakolwiek służba w nich, lecz musi ona mieć charakter służby na rzecz totalitarnego państwa. Podkreślenia przy tym wymaga, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego przepisy regulujące system zabezpieczenia społecznego ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej, a wykładnia językowa ma pierwszeństwo przed innymi rodzajami wykładni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2012r., w sprawie I UK 276/11). Przyjęta przez organ rentowy rozszerzająca wykładnia tego pojęcia jest zatem niedopuszczalna.

Wykładnia celowościowa: bardzo radykalne obniżenie emerytury miało być sankcją za taki przebieg służby, który służył komunistycznemu ustrojowi totalitarnemu. W przeciwnym wypadku regulacjami obowiązującymi od dnia 1 października 2017r. zostałyby objęte osoby, jakie nie miały z tym żadnego związku - w skrajnym przypadku takie jak np. wydające przez miesiąc przed 31 lipca 1990r. paszporty, które potem przez kilkadziesiąt lat z narażeniem życia wzorowo służyły w Policji zapewniając bezpieczeństwo obywatelom. Obniżenie im o kilkadziesiąt procent świadczeń emerytalno - rentowych prowadziłoby wówczas do absurdalnych wyników, a taką wykładnię z założenia należy odrzucić (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., w sprawie IV CKN 227/01). Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku ubezpieczonej.

Wykładnia systemowa: preambuła cytowanej wyżej ustawy lustracyjnej stanowiąca „otoczenie normatywne” dla nowelizacji policyjnej ustawy emerytalnej, na mocy której wydano zaskarżone decyzje odwołuje się do pracy albo służby w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego lub pomocy udzielanej tym organom, polegającej na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, trwale związanej z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego, więc z uwzględnieniem tego należy definiować sporną służbę.

Sąd Okręgowy podał, że wszystkie przytoczone metody wykładni sformułowania „służby na rzecz totalitarnego państwa” prowadzą do tego samego wniosku, iż do ustalenia czy spełniona została przesłanka jej pełnienia w żadnym wypadku nie wystarczy ustalić, czy służba została odbyta w jednostkach wymienionych w ustawie, lecz konieczna jest analiza czy realizowana tam była na rzecz totalitarnego państwa. Takie też stanowisko zaprezentował Rzecznik Praw Obywatelskich dnia 30 maja 2019r. i dnia 10 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy podał, że bezsporne jest, iż ani Instytut Pamięci Narodowej, ani też organ emerytalny nie dokonywali oceny służby małżonka ubezpieczonej w okresie

od dnia 16 października 1975r. do dnia 28 lutego 1986r., co zostało wyraźnie przyznane zarówno przez IPN, jak i Dyrektora ZER MSWiA. Z mocy art. 13a ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu pozostał jedynie na sporządzeniu i przekazaniu organowi rentowemu informacji o przebiegu służby męża ubezpieczonej w jednostkach opisanych w art. 13b ust. 1.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z uzasadnienia wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 grudnia 2019r. (w sprawie I OSK 1976/19) informacja IPN, o której mowa w art. 13a ust. 1 omawianej ustawy nie stanowi niepodważalnego i ostatecznego orzeczenia przesadzającego kwestie związane z pełnieniem służby przez byłego funkcjonariusza na rzecz totalitarnego państwa. Jak wynika z tego przepisu ma jedynie charakter dokumentu potwierdzającego fakt i okres służby w wymienionych w art. 13b ustawy instytucjach i formacjach. W żadnym wypadku nie przesądza przy tym, czy służba w tym okresie miała charakter realizacji zadań polegających na bezpośrednim zaangażowaniu w funkcjonowanie państwa totalitarnego, czy też nie miała takiego charakteru.

Sąd Okręgowy podał, że wbrew wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c. organ rentowy nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających, by w spornym okresie małżonek ubezpieczonej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w przedstawionym wyżej rozumieniu. Dowody takie nie istniały przed wydaniem zaskarżonej decyzji ani też nie zostały ujawnione w toku procesu. W szczególności brak ich w aktach osobowych małżonka ubezpieczonej nadesłanych przez IPN. Tymczasem, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2008r. (w sprawie I UK 193/07) w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontradyktoryjności i związany z nią ciężar udowodnienia przez organ rentowy podnoszonych przez niego twierdzeń, któremu ten nie sprostał.

Sąd Okręgowy podał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż małżonek ubezpieczonej w spornym okresie od dnia 16 października 1975r. do dnia 28 lutego 1986r. był młodszym inspektorem, inspektorem i kierownikiem Sekcji Wydziału (...) A (...) K.. Pracował też jako zastępca naczelnika i zastępca szefa ds. (...) M.. Nigdy nie realizował zadań związanych ze zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych ani z łamaniem prawa do wolności słowa i zgromadzeń, z gwałceniem prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli ani też z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego. Oznacza to, iż bez wątplenia nie pełnił nigdy zdefiniowanej powyżej służby na rzecz totalitarnego państwa. Wykonywał zadania z zakresu ochrony prawa - takie jakie realizują policjanci w krajach demokratycznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie zachodziły przesłanki uzasadniające obniżenie renty rodzinnej ubezpieczonej w trybie powołanego na wstępie art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej. Miało ono charakter całkowicie dowolny i nieuprawniony. Nie doszło do niego bowiem w wyniku zmian w jej osobistej sytuacji, ale w następstwie wprowadzenia z dniem 1 października 2017r. nowych regulacji prawnych, które zostały całkowicie błędnie zinterpretowane.

Sąd Okręgowy dostrzegł, iż na skutek wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczona otrzymywać miała rentę rodzinną w wysokości minimalnej renty rodzinnej z Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem jej mąż pełnił służbę przez 10 lat, 4 miesiące i 15 dni. Poza służbą jego okres składkowy wynosił 12 lat, 11 miesięcy i 14 dni. Bezpodstawne zastosowanie więc do niej omawianych regulacji należy więc uznać za rażąco nieproporcjonalne i niesprawiedliwe.

W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, że przepisy prawne zastosowane przy wydaniu zaskarżonej decyzji pozostają w sprzeczności z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1995r. Nr 36, poz. 175), zwanej dalej Konwencją, która w myśl art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi część krajowego porządku prawnego, jest bezpośrednio stosowana i ma

pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy nie da się pogodzić z umową, jak to ma miejsce

w niniejszej sprawie. Stosownie bowiem do art. 1 Protokołu Nr 1 do owej Konwencji każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że

w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Jak wynika przy tym z ugruntowanego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu wszystkie zasady wynikające z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji mają zastosowanie w przypadku świadczeń emerytalno-rentowych.

Sąd Okręgowy podał, że niewątpliwie radykalne zmniejszenie wysokości świadczeń ubezpieczonej stanowiło ingerencję w poszanowanie jej własności w rozumieniu art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji, skoro nie nastąpiło to w rezultacie zmian jej sytuacji osobistej, lecz zmian w przepisach i sposobie ich stosowania. Należy mieć przy tym na uwadze orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w tym zwłaszcza wyrok Trybunału z 15 września 2009r. nr 10373/05 w sprawie M. przeciwko Polsce. Uwzględniając zasadę proporcjonalności i ochrony praw nabytych Trybunał stwierdził, że żaden błąd władzy publicznej nie może być naprawiany ze szkodą dla obywatela. Nie może go też pozbawiać środków do życia. Dostrzegł to również Sąd Najwyższy wskazując, iż weryfikacja legalności ponownego ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości powinna być dokonywana z uwzględnieniem zasady proporcjonalności wynikającej z powyższego wyroku ETPCz (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 września 2010r., w sprawie III UK 94/09 i z dnia 24 marca 2011r., w sprawie I UK 317/10). Ingerencja państwa polegająca na zmniejszeniu lub zaprzestaniu wypłaty świadczeń emerytalno - rentowych jest dopuszczalna jedynie, o ile jest uzasadniona, a więc zgodna z prawem, realizuje cele, mieszczące się w granicach interesu publicznego i jest rozsądnie proporcjonalna do realizowanego celu, zatem zachowana jest „sprawiedliwa równowaga” pomiędzy wymogami interesu publicznego a wymogami ochrony praw podstawowych przysługujących danej osobie (tak wyrok z dnia 14 czerwca 2016r. w sprawie P. przeciwko Cyprowi, skarga nr 71148, decyzja z dnia 4 lipca 2017r. w sprawie M. przeciwko Litwie, skarga nr 75916/13). Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji równowaga ta niewątpliwie nie została zachowana, a ubezpieczona poniosła nadmierny ciężar dostosowania jej praw do interesu publicznego, skoro jej świadczenie uległo obniżeniu aż o 79%.

Sąd Okręgowy odniósł się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007r., w sprawie K 2/07, w którym wskazano, że środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy - pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa - będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwom grożącym podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokratyzacji. W niniejszej sprawie wymogi te nie zostały zachowane. Dezaprobata dla metod i praktyk działania reżimu komunistycznego nie usprawiedliwia nadmiernej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego ubezpieczonej.

Sąd Okręgowy pokreślił, iż podstawy rozstrzygnięcia nie stanowi uznanie za niekonstytucyjne przepisów, w oparciu o które wydano zaskarżone decyzje, choć zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie przedstawiono ogrom trafnych argumentów przemawiających za tym. Zostały one szczegółowo podniesione m. in. w pytaniach prawnych skierowanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie do Trybunału Konstytucyjnego w sprawach P 4/18 i P 16/1, gdzie mowa o konieczności zweryfikowania naruszenia tą regulacją konstytucyjnych zasad ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po 11 września 1989r., skutkujące ich dyskryminacją. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w tym przedmiocie w żaden sposób nie wypłynie na wynik niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 24a policyjnej ustawy emerytalnej odwołanie ubezpieczonej uwzględnił, zmieniając zaskarżoną decyzję i przyznając jej prawo do renty rodzinnej od dnia 1 października 2017r. w dotychczasowej wysokości z pominięciem powyższych regulacji.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, domagając się zmiany wyroku i oddalenia odwołania oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

- art. 24a ust. 1-3 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez jej niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że ubezpieczona nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tym przepisie, pomimo że spełnia przesłanki określone w tym przepisie,
- art. 24a ust. 4 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez nieuzasadnione pominięciu zasady, iż art. 24a ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed 1990 rokiem, bez wiedzy przełożonych podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego, a ubezpieczona nie wykazała tej okoliczności,
- art. 24a ust. 3 w zw. z art. art. 13a ust. 5 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez pominięcie dowodu, jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoznaczna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy,
- art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej poprzez nieprawidłową interpretację pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”,
- art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c tiret 4, 6 policyjnej ustawy emerytalnej poprzez niezastosowanie i błędne uznanie, że zmarły małżonek ubezpieczonej nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w jednostce wypełniającej zadania Służby Bezpieczeństwa,
- art. 13a ust. 5 oraz art. 24a ust. 1-5 policyjnej ustawy emerytalnej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 roku w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 roku, poz. 2373) poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że informacja o przebiegu służby nie jest wiążąca dla organu rentowego przy wydaniu decyzji ponownie ustalającej wysokość świadczenia,
- art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 roku, poz. 2270) poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd dokonania przez organ rentowy wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń,
- art. 177 §1 pkt. 3¹ k.p.c. poprzez niezawieszenie postępowania z uwagi na skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży

Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016r., poz. 2270), zarejestrowanego pod sygn. akt pod sygn. akt P 16/19,

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne obarczenie organu rentowego skutkami braku dowodu na okoliczność podejmowania przez małżonka ubezpieczonej czynności mających związek ze zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, Kościoła, związków wyznaniowych, z łamaniem prawa do wolności słowa, zgromadzeń, z gwałceniem prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli ani też łamaniem prawa człowieka i obywatela na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Ustawą z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 roku, poz. 2270) ustawodawca ponownie - po ustawie z 23 stycznia 2009 roku - obniżył renty i emerytury osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Nowelizacja ustawy weszła w życie z dniem 1 stycznia 2017 roku, a datę rozpoczęcia wypłaty obniżonych świadczeń ustalono na dzień 1 października 2017 roku.

Jak wynika z rządowego projektu ustawy nowelizującej, jej celem było wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku. Projektodawcy uznali, że przyjęte w poprzedniej nowelizacji „ustawy emerytalnej służb mundurowych” z dnia 23 stycznia 2009 roku tzw. „ustawy dezubekizacyjnej”, rozwiązania nie okazały się w pełni skuteczne, gdyż cel tej ustawy nie został osiągnięty w zakładanym zakresie, bowiem emerytury policyjne nie zostały odpowiednio zmniejszone, nadto ustawa pominęła policyjnych rencistów inwalidzkich oraz osoby uprawnione do policyjnej renty rodzinnej. W ocenie projektodawcy konieczne było ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W odczuciu społecznym należy zastosować elementarną sprawiedliwość w traktowaniu przez system prawny wolnej Rzeczypospolitej Polskiej przypadków byłej służby w komunistycznych organach bezpieczeństwa państwa, szczególnie w zakresie podziału dóbr materialnych w demokratycznym społeczeństwie (zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością). Projektodawcy uznali, że utrzymywanie tych przywilejów jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, a więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa. Wskazano, że proponowane rozwiązania nie mają charakteru represyjnego, nie ustanawiają odpowiedzialności za czyny karalne popełnione w okresie PRL, ani nie zastępują takiej odpowiedzialności, a jedynie odbierają niesłusznie przyznane przywileje. Uzasadniając swoje stanowisko, projektodawcy powoływali się przede wszystkim na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego

2010 roku, w sprawie K6/09 i Europejskiego Trybunału Praw Człowiek (skarga C.

i inni przeciwko Polsce), gdzie uznano, że tzw. ustawa dezubekizacyjna z 2009 roku jest zgodna z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny stwierdził w powyższym wyroku m.in., że uprzywilejowane prawa emerytalne funkcjonariuszy zostały nabyte niegodziwie, nie można bowiem uznać celów i metod działania organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził również, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Dlatego w „świecie wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy dezubekizacyjnej z 2009r., jak i

w opinii projektodawców, prawa do świadczeń, które mają zostać zmniejszone projektowaną ustawą nie zostały nabyte słusznie, z uwagi na charakter służby na rzecz totalitarnego państwa” (z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej).

Zgodnie z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016r. poz.708 z późn. zm.) - zwaną dalej ustawą - wprowadzono pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” i za taką uznał m.in. służby i jednostki organizacyjne MSW wypełniające zadania służby bezpieczeństwa - departamenty III i V (art. 13b ust.1 pkt. 5 lit. c tiret 4 i 6 ustawy). Do zakresu działania departamentu V należało m.in. zwalczanie środowisk opozycyjnych w związanych z nimi zakładach pracy.

Natomiast w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy przyjęto, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru za każdy rok tej służby. Nadto, w art. 15 ust. 3, 7-10 wprowadzono górną granicę wysokości świadczeń dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa ustalając m.in., że emerytura nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 24a ust. 1 ustawy w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a. Ustęp 2 art. 24a stanowi, że wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; natomiast ustęp 3 art. 24a ustawy stanowi, że w celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, zgodnie z ust. 1 i 2, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisy art. 13a stosuje się odpowiednio.

Należy przypomnieć, że zaskarżoną decyzją organ rentowy na podstawie informacji z IPN przyjął, że okres służby M. T. był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b ustawy) i obniżył wysokość renty rodzinnej należnej ubezpieczonej.

Istotna w niniejszej sprawie jest wykładnia art. 13b ustawy, to jest zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Należy podnieść, że w dniu 16 września 2020 roku Sąd Najwyższy w sprawie III UZP 1/20 podjął uchwałę, zgodnie z którą przyjął, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Najwyższy w uchwale przypominał, że w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 roku, w sprawie II UZP 10/11 wyrażono stanowisko, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury byłego funkcjonariusza, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Sąd Najwyższy przypominał, że informacja o przebiegu służby nie jest władcym przejawem woli

organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, w sprawie K 36/09).

Sąd Najwyższy w uchwale podniósł, że skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontrfakty będą oczywiście podlegać swobodnej ocenie (art. 233 § 1 k.p.c.) w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku, miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. W doktrynie zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica 2019 nr 87, s. 105).

Sąd Najwyższy w uchwale podniósł, że państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany, zaś zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie. Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en bloc, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 roku. W każdym przypadku reguły i zasady tego rozliczenia nie mogą pozostawać w opozycji do gwarancji sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Najwyższego przedstawioną w/w uchwale. Uchwała ta wyznacza kierunki wykładni art. 13b ustawy, celem ujednoczenia orzecznictwa. Zatem przy stosowaniu art.13b ustawy nie można przyjąć li tylko literalne brzmienie przepisu, lecz ustalić, czy pełnienie przez ubezpieczonego funkcjonariusza służby, o której stanowi w art. 13 b ustawy, naruszyło podstawowe prawa i wolności człowieka. Dodatkowo, uchwała Sądu Najwyższego powoduje, że zawieszenie postępowania do czasu udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne przez Trybunał Konstytucyjny jest niecelowe i zmierza do przewlekłości postępowania.

Organ rentowy zarzucił, że Sąd Okręgowy nie zastosował art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., to jest nie uwzględnił wniosku o zawieszenie postępowania do czasu udzielenia odpowiedzi przez Trybunał Konstytucyjny na pytanie prawne. Sąd Okręgowy mógł prowadzić postępowanie, bowiem podstawa prawna zawieszenia postępowania, tj. art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. ma charakter fakultatywny.

Analiza przebiegu służby przedstawiona przez IPN wskazuje, że zmarły małżonek ubezpieczonej w okresie służby naruszył podstawowe prawa i wolności jednostki. Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi na notatki służbowe, opinie służbowe M. T. znajdujące się w dokumentacji nadesłanej przez IPN.

W opinii bezpośredniego przełożonego z dnia 2 czerwca 1983 roku podano, że „M. T., jako zastępca naczelnika Wydziału (...), nadzoruje sekcje organizujące pracę po zagadnieniu operacyjnym ochrony związków zawodowych oraz ujawniania

i likwidowania nielegalnych grup i struktur. Szczególne wyniki M. T. osiągnął na odcinku zwalczania ekstremalnej działalności byłego (...), przyczyniając się bezpośrednio do ograniczenia oraz likwidowania wrogich inicjatyw politycznych. M. T. aktywnie współdziałał w rozpracowaniu nielegalnych struktur w sprawach o kryptonimach (...) i (...), które zostały zrealizowane, a przestępcy skazani wyrokami sądu wojskowego.”

Na zarządzenie sędziego IPN wyjaśnił, że sprawa operacyjnego rozpracowywania kryptonim (...) została założona na podstawie informacji operacyjnej, z której

wynikał, że po wprowadzeniu stanu wojennego i zatrzymaniu aktywnych działaczy związkowych, tworzą się nowe nielegalne ugrupowania opozycyjne, a ich członkowie zajmują się organizowaniem pomocy dla aresztowanych i internowanych, dążą do odbudowy

i uruchomienia bazy poligraficznej oraz kolportują wrogie ulotki i wydawnictwa bezdebitowe. Celem rozpracowania było ustalenie, rozpoznanie i likwidacja konspiracyjnych struktur.

W ramach akcji(...) kontrolą objęto 11 figurantów, dokonano 7 przeszukań i przeprowadzono 38 rozmów. Sprawę zakończono skierowaniem aktu oskarżenia do sądu wojskowego, który skazał w trybie doraźnym 7 osób na kary pozbawienia wolności. Dodatkowo IPN podał, że sprawa operacyjnego rozpracowania pod kryptonimem (...) dotyczyła aktywnego działacza (...). W sprawie wykorzystano szereg osobowych źródeł informacji, podsłuch telefoniczny i pokojowy, kontrolę korespondencji prywatnej, obserwację oraz zrealizowano kombinację operacyjną. Sprawę operacyjną zakończono po doprowadzeniu do skazania aktywnego działacza (...) prawomocnym wyrokiem, jako winnego objęcia kierowniczej funkcji w Regionalnej

Komisji Wykonawczej Regionu (...), na karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że zmarły małżonek ubezpieczonej pełniąc służbę, naruszył swoich zachowaniem prawa i wolności jednostki, a to jest kryterium uznania służby na rzecz państwa totalitarnego. W związku z powyższym zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c tiret 4, 6 ustawy. Oznacza to, że wobec zmarłego małżonka ubezpieczonej może mieć zastosowanie art. 15c ustawy, zmniejszające wysokość emerytury. A tym samym może mieć zastosowanie art. 24a ust. 1 ustawy w stosunku do ubezpieczonej, która posiada prawo do renty rodzinnej, będącej pochodną emerytury policyjnej.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie.

Rozstrzygając o kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny zastosował zasadę słuszności unormowaną w art. 102 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Szczególne uzasadnione wypadki, o których mowa w przepisie, dotyczą nie tylko samego przebiegu procesu, lecz także okoliczności pozostających poza postępowaniem. Do okoliczności tych zaliczane są m.in. stan majątkowy, sytuacja życiowa stron, podstawa oddalenia żądania, szczególna zawilość lub precedensowy charakter sprawy, subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście

niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika (uzasadnienie postanowienia TK z dnia 17 października 2007 roku, w sprawie P 29/07). W sprawie sam przebieg postępowania i sytuacja ubezpieczonej wskazują na podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. Po pierwsze, sprawa oraz podstawa oddalenia żądania nie miała charakteru typowego. Po drugie, ubezpieczona miała prawo być subiektywnie przekonana o zasadności swego roszczenia.

/-/SSA Marek Żurecki /-/SSA Ewelina Kocurek-Grabowska /-/SSO del. Grzegorz Tyrka